



To czyńcie na Pamiątkę moją

Śmierć Pańską opowiadajcie

„I wzięwszy chleb, i podziękowawszy, łamał i dawał im, mówiąc: To jest ciało moje, które się za was daje; to czyńcie na pamiątkę moją” – Łuk. 22:19 (BW).

Są to słowa naszego Pana, wypowiedziane do dwunastu uczniów, których wybrał. Dwie ważne myśli zawarte są w tym stwierdzeniu Pana Jezusa. Pierwsza: „*To czyńcie*”, co ja ustanawiam, a nie to, co było powiedziane do Izraela w ziemi egipskiej. Pamiątka, którą obchodzimy, nie ma nic wspólnego z tą, jaką obchodzą Żydzi. Oni obchodzą święto przez siedem dni, my obchodzimy jeden dzień – dzień poprzedzający to święto – tj. śmierć Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata (zob. W.T. 1-1900).

Drugą ważną myśl zawierają słowa: „*Na moją pamiątkę*”. Co Pan Jezus chciał przez to powiedzieć? On nie mówił: To czyńcie na swoją pamiątkę – na pamiątkę waszego udziału w ofierze, bo przecież my mamy być umarłymi razem z Panem. Wiemy bowiem, że chcąc mieć udział w Jego chwale w przyszłości, musimy w obecnym czasie mieć z Nim udział w cierpieniach (zob. W.T. 1913-928).

Pan Jezus zwrócił uwagę na to, że figura się skończyła i że On stał się tym prawdziwym barankiem, o którym dwa razy wspominał Jan Chrzciel: Jan 1:29 „*Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata*” i Jan 1:36: „*a ujrzawszy Jezusa przechodzącego rzekł: Oto Baranek Boży*”.

Pan Jezus wypowiedział słowa: „*To czyńcie na pamiątkę moją*”, gdy ustanowił nową Pamiątkę po spożyciu baranka. „*A gdy przyszła godzina, usiadł za stół i dwanaście apostołów z nim. I rzekł do nich: Żądając żądałem tego baranka jeść z wami, pierwszej niżbym cierpiął. Boć wam powiadam, że go więcej jeść nie będę, aż się wypełni w królestwie Bożym*” – Łuk. 22:14-16. Wielu czytając ten tekst zadaje sobie pytanie, czy Pan Jezus spożywał baranka? Na takie pytanie mamy odpowiedź w trzech Ewangeliach: Łuk. 22:15, Mat. 26:20-21 i Mar. 14:12-14. Nie ma wątpliwości, że Pan Jezus i uczniowie spożywali wieczerzę wielkanocną w tym samym dniu, w którym Jezus był ukrzyżowany, a w przeddzień spożycia tego baranka przez Żydów – Jego oskarżycieli, którzy przystąpili do wieczerzy, gdy nastał wieczór po ukrzyżowaniu Mesjasza (zob. W.T. 1901, BNE 1935/41).

Nasz Pan i Jego apostołowie jako Żydzi urodzeni pod Za-

konem byli zobowiązani obchodzić tę uroczystość tzn. Paschę we właściwym czasie. Po skończonej żydowskiej wieczerzy paschalnej, po spożyciu baranka z praśnym chlebem, ziołami i prawdopodobnie, jak to było w zwyczaju – z winem z winorośli, nasz Pan wziął kawałek praśnego chleba z winem z winorośli, pozostałych po figuralnej wieczerzy żydowskiej, ustanowił dla swoich uczniów i dla całego Kościoła – których oni reprezentowali – Pamiątkę. Porównaj słowa Pana Jezusa z Ew. Jana 17:20: „*A nie tylko za tymi proszę, lecz i za onymi, którzy przez słowo ich uwierzą we mnie*”. Pan ustanowił rzecz nową. Miała ona zająć miejsce żydowskiej wieczerzy paschalnej. Nasz Pan nie ustanowił innego i wyższego rodzaju Paschy. Przeciwnie, obraz zaczął się wypełniać i odtąd nie było już rzeczą właściwą obchodzenie Paschy przez tych, którzy jej nie przyjęli. Nasz Pan, jako rzeczywiste wypełnienie obrazu paschalnego baranka, miał zostać zabity, jak to apostoł wyraża w słowach zacytowanych na początku niniejszych rozważań.

„Albowiem Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus” – 1 Kor. 5:7.

To czyńcie na moją pamiątkę – chleb i wino

1 Kor. 11:23-25: „*Albowiem jam wziął od Pana, com też wam podałem, iż Pan Jezus tej nocy, której był wydan, wziął chleb. A podziękowawszy, złamał i rzekł: Bierzcie, jedzcie; to jest ciało moje, które za was bywa łamane; to czyńcie na pamiątkę moją. Także i kielich, gdy było po wieczerzy mówiąc: Ten kielich jest nowy testament we krwi mojej; to czyńcie, ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moją*”.

Jak często należy obchodzić tę Pamiątkę? Pan Jezus wskazał apostołom, że mają oni obchodzić to święto na pamiątkę Jego śmierci co rok, podobnie jak Żydzi obchodzili Paschę.

2 Mojż. 12:1-3,6: „*Rzekł jeszcze Pan do Mojżesza i do Aarona w ziemi egipskiej, mówiąc: Miesiąc ten będzie wam początkiem miesiący; pierwszy wam będzie między miesiącami w roku. Rzeczcie do wszystkiego zgromadzenia izraelskiego, mówiąc: Dziesiątego dnia miesiąca tego weźmie sobie każdy baranka według rodziny, baranka według domu. I będziecie go chowali aż do czternastego dnia miesiąca tego; a zabije go wszystko zebranie zgromadzenia*



izraelskiego między dwoma wieczorami.”

2 Mojż. 13:10: „I będziesz strzegł ustawy tej na pewny czas, od roku do roku.”

2 Mojż. 23:14-15: „Trzy kroć święto obchodźcie mi będziecie na każdy rok. Święta praśników przestrzegać będziecie; siedem dni jeść będziecie praśniki, jakom ci rozkazał, czasu miesiąca Abiba; boś weń wyszedł z Egiptu, a nie ukażecie się przed twarzą moją próżnymi.”

Apostoł powołuje się na Pana: „Albowiem jam wziął od Pana, com też wam podał, iż Pan Jezus tej nocy, którego był wydan, wziął chleb. A podziękowawszy, złamał i rzekł: Bierzcie, jedzcie; to jest ciało moje, które za was bywa łamane; to czyńcie na pamiątkę moją” – 1 Kor. 11:23-24. A w wierszu 26 dodaje: „Albowiem ilekroć byście jedli ten chleb i ten kielich byście pili, śmierć Pańską opowiadajcie, ażby przyszedł”. Pokazuje to nam, że uczniowie jasno zdawali sobie sprawę z tego, że Paschę należy obchodzić co roku. Tak więc odtąd coroczne obchodzenie Pamiątki przez Pańskich naśladowców ma dla nich nowe znaczenie. Gdyż chleb, który łamiemy, symbolizuje ciało Pana, kielich zaś wyobraża Jego krew. Wiara w okup trwa nadal i znajduje swą ilustrację w tej prostej Pamiątce do czasu, aż przyjdzie (po raz wtóry), nie tylko do początku paruzji naszego Pana, czyli obecności podczas żniwa, czyli końca tego wieku, lecz aż dotąd, gdy podczas Jego paruzji wszyscy Jego wierni jeden po drugim zostaną zgromadzeni do Niego poza wtórą zastonę, aby tam zając jeszcze wyższe stanowisko, aby pić nowy kielich radości w Królestwie Ojca.

Święto Przejścia

Dlaczego Święto Przejścia tak się nazywało? Odpowiedź mamy w 2 Mojż. 12:29:

„I stało się o północy, że Pan zabijał wszystkie pierworodztwa w ziemi egipskiej, i od pierworodnego faraonowego, siedzącego na stolicy jego, aż do pierworodnego więźnia, który był w więzieniu, i wszelkie pierworodne z bydłą”.

Dlatego, że Pan przechodził i zabijał wszystko, co w Egipcie narodziło się jako pierworodne. Odczytajmy jeszcze jeden werset z tego samego rozdziału: „Tak go tedy pożywać będziecie: Biodra swe przepasacie, obuwie wasze będzie na nogach waszych, a laska wasza w ręce waszej, a jeść go będziecie spieszo, albowiem przejście jest Pańskie” – 2 Mojż. 12:11. W wersecie tym mamy podane, jak mieli być przygotowani Izraelici na spożycie baranka.

1. Biodra przepasane. Ap. Piotr tłumaczy, co przed-

stawiają biodra w 1 Piotra 1:13: „Przełoż przepasawszy biodra myśli waszej i trzeźwymi będąc, doskonałą miejcie nadzieję ku tej łasce, która wam dana będzie w objawienie Jezusa Chrystusa”. A więc biodra, czyli myśli, wzmacniają nasze usiłowania, gorliwość i postanowienia, gdyż nagroda wysokiego powołania nie jest dla objętych chrześcijan.

2. Obuwie na nogach. To określenie tłumaczy nam ap. Paweł: „I obuwszy nogi w gotowość Ewangelii pokój” – Efezj. 6:15. A więc obuć nogi to być gotowym do opowiadania Ewangelii Chrystusowej. Na innym miejscu ten sam apostoł pisze: „Jakoż też będą kazać, jeśliby nie byli posłani? Jako napisano: O jako śliczne są nogi tych, którzy opowiadają pokój, tych, którzy opowiadają dobre rzeczy” – Rzym. 10:15.

3. Laska wasza w ręce waszej. To zaś określenie tłumaczone jest w Liście do Hebr. 1:8: „Ale do Syna mówi: Stolica twoja, o Boże! na wieki wieków; laska sprawiedliwości jest laska królestwa twego”. Tak więc laska sprawiedliwości to laska wiecznego Bożego Królestwa, zapoczątkowanego tysiącletnim panowaniem Chrystusa wraz z Kościołem. Psalm 45:7: „Stolica twoja, o Boże! na wieki wieków; laska sprawiedliwości jest laska królestwa twego”. Miejmy laskę w ręce i wiarę, że wraz z Chrystusem obejmujemy władzę Królestwa.

Wielkanoc, czyli Święto Przejścia, była to pamiętna noc 14. dnia miesiąca Abib (nisan) roku żydowskiego, który zaczynał się po wiosennym porównaniu dnia z nocą wraz z ukazaniem się nowiu księżyca. Było to święto zwane wielką nocą z powodu ważnych wydarzeń, które się stały wówczas w Egipcie. Mianowicie przejście Pana przez Egipt, zabicie pierworodnych egipskich i uwolnienie pierworodnych Izraela i w konsekwencji wyzwolenie całego narodu izraelskiego z niewoli.

Ostatnia plaga

2 Mojż. 12:12: „Gdyż przejdę przez ziemię egipską tej nocy i zabiję wszelkie pierworodne w ziemi egipskiej, od człowieka aż do bydła, i nad wszystkimi bogi egipskimi wykonam sądy, Ja Pan”. Ostatnia plaga, nazywana również Wielkanocą, zarysowała się w historii Izraela wstrząsającymi wydarzeniami. Zdjęta ona z ramion Żydów jarzmo niewoli egipskiej, dając im wolność, przez co rozpoczęli oni nowy okres w ich życiu. Pan Bóg w tym wydarzeniu zmanifestował swoją siłę, mądrość i sprawiedliwość, przez co objawił swoje trzy przymioty, w których pokazał, że Jego obietnice są pewne i spełniają się we właściwym czasie. Tylko przez zatwardziałość faraona Pan Bóg musiał użyć na Egipcjanach srogiego bicia, jakim była plaga wybicia pierworodnych. 2 Mojż. 12:29: „I stało się o północy, że Pan zabijał wszystkie pierworodztwa w ziemi egipskiej, i od pierworodnego faraonowego, siedzącego na stolicy jego, aż do pierworodnego więźnia, który był w więzieniu,



i wszelkie pierworodne z bydłat.”

6000 lat niewoli zakończy się pełnym zwycięstwem Pana nad Szatanem i jego systemami. Zostaną one zniszczone i zapomniane w ogniu ucisku. Wielki Bóg położy kres panowaniu tyrańskich rządów, których charakter podobny jest do krwiożerczych bestii wspomnianych w siódmym rozdziale Proroctwa Daniela. Przed otwarciem bram do Królestwa Bożego muszą być zniszczone wszystkie bogi Egiptu, czyli wszystkie systemy religijne, ich teorie i fałszywe doktryny. Do wykonania tego sądu Pan użyje różnych czynników - ożywionych, czyli anarchistycznych nastrojów mas ludzkich - i nie ożywionych, czyli kataklizmów. Wszystko to ma służyć ku zmiękczeniu serc ludzkich, aby uznali jednego Boga, Stworzyciela Wszechświata. Ta ostatnia plaga przekona człowieka o tym, że trzeba uwolnić serce od grzechu, że nie można ufać i pokładać nadziei ani w faraonie ani w jego poplecznikach. Gdyż jest tylko jeden Bóg, któremu należy oddać chwałę i cześć, służąc Mu wiernie.

Pierworodni

Pierworodni, czyli „Kościół Pierworodnych” są to ci, których oczy wyrozumienia pierwiej od innych zostały otwarte, odczuli i wyrozumieli swój stan niewolniczy, zapragnęli wyzwolenia i wypełnienia Boskich obietnic. Nadto są to ci, którzy przyjęli łaskę Bożą, złożyli z siebie ofiarę Bogu i poświęcili się Jemu na służbę, za co też zostali spłodzeni z ducha świętego. Dla tych pierworodnych rzecz idzie o życie, lub śmierć i są doświadczani czy pozostaną między domownikami wiary, pod osłoną krwi pokropienia. Gdyby wyszli z pod tej ochrony, popadliby w ręce sprawiedliwości, która nie zna miłosierdzia. To znaczyłoby także, iż odrzucili dobroć Bożą a chociaż mogli korzystać z miłosierdzia Bożego, co jest przedstawione przez krew baranka, to jednak tego nie ocenili. Pismo Święte mówi, iż dla takich „nie zostawałaby już ofiara za grzechy”; i powinni być uważani jako nieprzyjaciele Boga, których los został symbolicznie wyrażony przez wytracenie pierworodnych Egiptu. (W.T. 1907-85 / Reprints 3959)

Kamiński Henryk
R-
„Straż”